

---

# Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej

---

Palestra 3/2-3(14-15), 104-114

---

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **NACZELNA RADA ADWOKACKA**

## **A. Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej.**

Dnia 13 grudnia 1958 r. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej, na które przybyli również Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Franciszek Sadurski, Radca Ministra do Spraw Adwokatury dyr. Janusz Gumkowski i Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. Józef Kliński.

Porządek obrad obejmował:

- 1) odczytanie i przyjęcie protokołu posiedzenia plenarnego NRA z dnia 27 września 1958 r.;
- 2) komunikaty Prezydium NRA;
- 3) sprawa etatów aplikanckich na rok 1959 i egzaminów adwokackich w roku 1958/59;
- 4) sprawa regulaminu kształcenia aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego;
- 5) a) sprawa regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA,  
b) zmiana uchwały NRA z dnia 5/6 stycznia 1957 r. dotyczącej przeznaczenia nadwyżki w zespołach adwokackich z ryczałtu na koszty ogólne;
- 6) wybory:
  - a) sześciu członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej,
  - b) jednego członka Wydziału Wykonawczego NRA;
- 7) sprawa noweli do ustawy o ustroju adwokatury;
- 8) sprawa podatku od wynagrodzenia adwokatów zespołowych;
- 9) wniosek Rady Adwokackiej w Krakowie z dnia 7 listopada 1958 r. o zmianę pkt 2 uchwały plenum NRA z dnia 30 marca 1957 r. w sprawie pociągania do odpowiedzialności osób wnoszących bezpodstawne a znieważające skargi na adwokatów;
- 10) wolne wnioski.

### **KOMUNIKATY PREZYDIUM NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ**

W związku ze zgonem w dniu 7 grudnia 1958 r. członka Wydziału Wykonawczego adw. Maurycego Karniola Prezes Kulczycki w przemówieniu swym podkreślił stratę, jaką poniosła NRA przez śmierć wybitnego jej członka.

Zebrani, powstawszy z miejsc, minutą milczenia uczcili pamięć adw. Karniola.

\* \* \*

Następnie prezes Kulczycki podał do wiadomości, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o postępowaniu dyscyplinarnym, którego projekt Naczelna Rada Adwokacka przesłała do Ministerstwa już przed kilkoma miesiącami, jest według otrzymanych informacji w przygotowaniu. Opóźnienie ogłoszenia rozporządzenia

nastąpiło dlatego, że nowela do ustawy o ustroju adwokatury wymagała — zdaniem Ministerstwa — wcześniejszego załatwienia.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 1958 r., nowelizującej ustawę o ustroju adwokatury, Minister Rybicki zapowiedział zwołanie konferencji z udziałem przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej.

#### SPRAWA ETATÓW APLIKANCKICH NA ROK 1959 I EGZAMINÓW ADWOKACKICH W ROKU 1958/59

Sprawę etatów aplikanckich na r. 1959 zreferował adw. W. Pocięć podkreślając, że zgodnie z wnioskami rad adwokackich liczba etatów wzrasta w porównaniu z liczbą etatów na rok 1958 z 264 do 330, tj. o 66. Wzrost ten poszczególne rady różnie uzasadniają. Jedne — zwiększeniem się liczby adwokatów, inne — potrzebą realizowania decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości polecających wpisy na listy aplikantów.

Liczba etatów aplikanckich kształtuje się w większości izb w granicach 5—8%, ogólnej liczby adwokatów w tych izbach. Jedynie w Izbie poznańskiej stosunek ten wynosi niecałe 4%, w Izbie rzeszowskiej zaś 11%.

W dyskusji nad tą sprawą zabrał głos dziekan Maciejewski oświadczając, że walne zgromadzenie Izby poznańskiej uchwaliło na 1959 rok 15 etatów aplikanckich. Mówca zobowiązuje się przedstawić Radzie Adwokackiej w Poznaniu sprawę podwyższenia tej liczby i wyraża nadzieję, że kwestia ta zostanie załatwiona pozytywnie.

Dziekan Garlicki, wychodząc z założenia, że nie można narzucać izbom podwyższenia liczby etatów, proponuje załatwienie sprawy etatów Izby poznańskiej zgodnie z jej wnioskiem, kwestię zaś ewentualnego podwyższenia tej liczby omówić na najbliższym posiedzeniu plenarnym NRA.

Dziekan Kosiński poruszył sprawę zmiany systemu aplikacji w związku z przepisem wydanej ostatnio noweli do ustawy o ustroju adwokatury, przewidującym uprzednią obowiązującą aplikację sądową dla kandydatów na aplikantów adwokackich, dodając, że już obecnie Rada Adwokacka w Krakowie ma kilkadziesiąt podań o wpis na listę aplikantów osób, które odbyły aplikację sądową i zdały egzamin sędziowski. Mówca zapytuje, jak należy traktować takich kandydatów.

Dziekan Albrecht przypomniał, że między adwokaturą a Ministerstwem Sprawiedliwości istnieje porozumienie, w myśl którego Ministerstwo zastrzegło sobie dysponowanie 10% liczby etatów aplikanckich poszczególnych izb. W związku z tym, że niektóre rady adwokackie zwracają się o podwyższenie w ciągu roku ustalonej dla danych izb liczby etatów, mówca proponuje upoważnić rady do podwyższenia we własnym zakresie o 10% liczby etatów.

Prezes Kulczycki zwraca uwagę, że jest uchwała plenum NRA upoważnia-

jąca Wydział Wykonawczy do podnoszenia do 10% liczby etatów poszczególnych izb na podstawie wniosków rad adwokackich.

W odpowiedzi na poruszone zagadnienia Wiceminister Sadurski podkreślił, że rozporządzenie przewidziane w art. 96<sup>1</sup> noweli do ustawy o ustroju adwokatury a dotyczące daty, od której obowiązywać będą przepisy o obowiązku odbycia aplikacji sądowej i złożenia egzaminu sędziowskiego przed uzyskaniem wpisu na listę aplikantów adwokackich, wejdzie w życie z początkiem 1961 r., inaczej bowiem w roku przyszłym nie byłoby żadnych wpisów na listę aplikancką. Ministerstwo nie może się zgodzić na odejście obecnych aplikantów sądowych do adwokatury, gdyż szkoleni oni są na potrzeby sądownictwa. Dużą liczbę zgłaszających się w Krakowie do adwokatury egzaminowanych aplikantów sądowych należy sobie tłumaczyć ich niechęcią do obejmowania stanowisk sędziowskich na prowincji, ale należy pamiętać o tym, że aplikant sądowy nie jest przywiązany do sądu w miejscu, gdzie aplikuje. Należy się liczyć z tym, że ani w tym roku, ani w przyszłym Ministerstwo nie będzie mogło oddać adwokaturze aplikantów sądowych.

Jeśli chodzi o porozumienie, o którym tu była mowa, to w ogromnej większości wypadków zostało ono dochowane, w roku zaś 1959 zagadnienia tego nie powinno być i Ministerstwo uczyni wszystko, aby porozumienia dotrzymać.

Co się tyczy liczby etatów aplikantów sądowych, to Ministerstwo przewiduje jako górną granicę 250 etatów, które to etaty zostały rozdzielone między poszczególne sądy wojewódzkie.

Dziekan Stach jest zdania, że dopływ do adwokatury powinien odbywać się przez szkolenie aplikantów, a tymczasem młodych ludzi wpisuje się za mało. Przeważają starsi, w wieku mniej więcej 50 lat, mający już pewien staż życiowy. Jeżeli nie ma specjalnych względów, powinni być wpisywani ludzie młodszy.

Prezes Kulczycki zwraca uwagę, że skargi kandydatów, którzy nie zostali przyjęci, choć otrzymali na egzaminie kwalifikacyjnym dobrą lokatę, nie są słuszne, gdyż egzamin nie jest jedyną miarą, w grę bowiem wchodzi jeszcze i inne momenty. Wzrost liczby kandydatów na aplikantów adwokackich tłumaczy się tym, że aplikacja jest dobrze płatna, daje ubezpieczenie i nie jest obwarowana taką dyscypliną, jaka obowiązuje urzędników.

Po wyczerpaniu listy mówców nad tym punktem porządku dziennego Prezes Kulczycki poddał pod głosowanie przedstawiony przez referenta wykaz etatów aplikantów adwokackich na r. 1959.

Wykaz ten został przyjęty wszystkimi głosami zebranych, jak również przyjęto apel do Izby poznańskiej o podwyższenie liczby jej etatów. Postanowiono także utrzymać w mocy uchwałę plenum NRA z dnia 21 czerwca 1958 r., upoważniającą Wydział Wykonawczy do zmiany liczby etatów aplikanckich w poszczególnych izbach w granicach do 10% ogólnej liczby etatów.

Przyjęty wykaz liczbowy etatów przedstawia się następująco:

1. dla Izby Adwokackiej w Białymstoku	— 10 etatów
2. „ „ „ „ w Bydgoszczy	— 14 „
3. „ „ „ „ w Gdańsku	— 12 „
4. „ „ „ „ w Katowicach	— 26 „
5. „ „ „ „ w Kielcach	— 12 „
6. „ „ „ „ w Koszalinie	— 5 „
7. „ „ „ „ w Krakowie	— 40 „
8. „ „ „ „ w Lublinie	— 18 „
9. „ „ „ „ w Łodzi	— 30 „
10. „ „ „ „ w Olsztynie	— 9 „
11. „ „ „ „ w Opolu	— 7 „
12. „ „ „ „ w Poznaniu	— 15 „
13. „ „ „ „ w Rzeszowie	— 23 „
14. „ „ „ „ w Szczecinie	— 10 „
15. „ „ „ „ w Warszawie	— 76 „
16. „ „ „ „ we Wrocławiu	— 16 „
17. „ „ „ „ w Zielonej Górze	— 7 „
Razem	330 etatów

Przyjęto następnie do wiadomości, że egzaminy adwokackie odbędą się: w Izbie warszawskiej w lutym 1959 r., w poznańskiej — w lutym 1959 r., w krakowskiej — w marcu 1959 r., w białostockiej — w marcu 1959 r., we wrocławskiej — w kwietniu 1959 r. i w lubelskiej — w maju 1959 r. Egzamin w Izbie łódzkiej odbył się już w miesiącu listopadzie 1958 r.

#### REGULAMIN KSZTAŁCENIA APLIKANTÓW ADWOKACKICH I EGZAMINU ADWOKACKIEGO

Sprawę regulaminu kształcenia aplikantów adwokackich i egzaminu adwokackiego zreferował adw. Hiszpański podkreślając, że Komisja NRA uznała poprzedni regulamin za niepraktyczny z kilku względów. Świadczy o tym np. zbyt szczegółowe ujęcie kursu dla aplikantów z rozbięciem na poszczególne przedmioty, jak również sztywne ułożenie programu z liczbą godzin przeznaczonych na te przedmioty. Takie usztywnienie uznano za niesłuszne, gdyż nie wszystkie rady mogły uczynić zadość tym wymaganiom. Z tego względu należało pozostawić radom pewną swobodę w dziedzinie godzin kursu i uwzględnić sytuację w tej kwestii istniejącą w poszczególnych radach. Przyjęty przez Komisję regulamin zastrzega tylko, żeby okres kursu obejmował co najmniej 140 godzin wykładów rocznie.

Druga zmiana dotyczy przebiegu aplikacji w zespołach. Praktyka wykazała, że rozpoczynający aplikację nie może być powierzony opiece całego zespołu, lecz tylko opiece bardziej doświadczonego adwokata, który czuwać będzie nad jego szkoleniem.

W dyskusji nad regulaminem dziekan Garlicki zgłosił następujące poprawki:

- 1) aby w § 10 pkt 7 zamiast „prawo pracy i prawo emerytalne” przyjąć „prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych”,
- 2) aby w § 20 w zdaniu ostatnim zamiast „2 członków komisji egzaminacyjnej” przyjąć „2 delegatów rady adwokackiej”,
- 3) aby w § 28 po słowach „z ważnych przyczyn” dodać „uzasadnionych w protokole egzaminu”.

Dziekan Albrecht proponuje w § 3 dodanie po słowach „Aplikant odbywa praktykę” słów „zgodnie z przepisem art. 77 ustawy o ustroju adwokatury”.

W głosowaniu przyjęto regulamin *en bloc* wraz ze zgłoszonymi w toku dyskusji poprawkami.

#### SPRAWA FUNDUSZU SAMOPOMOCY KOLEŻEŃSKIEJ PRZY NACZELNEJ RADZIE ADWOKACKIEJ

Przechodząc do sprawy regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA, Prezes Kulczycki poinformował, że do istniejącego obecnie Funduszu Zasiłków NRA od chwili jego powstania, tzn. od 1 maja 1954 r., do dnia 31 grudnia 1957 r. wpłynęło 4 338 050,23 zł, a od 1 stycznia 1958 r. do 1 grudnia 1958 r. — 1 771 644,54 zł. Ponieważ są pewne opóźnienia w przesyłaniu składek, wpłynęło jeszcze za ten okres 130 700 zł. Razem więc za 11 miesięcy roku bieżącego wpływ wyniesie 1 902 344,54 zł, a od początku istnienia Funduszu — 6 240 344,77 zł.

Zasiłków wypłacono: od 1 maja 1954 r. do 31 grudnia 1957 r. — 4 061 921 zł, a od 1 stycznia 1958 r. do 1 grudnia 1958 r. — 1 929 600 zł. Saldo Funduszu na dzień 1 grudnia 1958 r. (po uwzględnieniu wysokości porta 54 333,35 zł) wynosi — 194 534,42 zł.

Dziekan Albrecht uważa, że dyskusja nad tym punktem porządku dziennego powinna dotyczyć samej zasady, tzn. czy ma powstać centralny Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA. Mówca zwraca uwagę na to, że liczne izby adwokackie wprowadziły już ubezpieczenia we własnym zakresie. Uchwalenie dziś proponowanego regulaminu mogłoby wywołać kolizję z już istniejącymi w poszczególnych izbach ubezpieczeniami.

Dalszą sprawą jest zagadnienie, czy plenum Naczelnej Rady Adwokackiej może powziąć uchwałę w kwestii ubezpieczeń, która by wiązała wszystkie izby. Z punktu widzenia formalnego sprawa, zdaniem mówcy, nie dojrzała jeszcze do dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu. Należałoby najpierw zebrać opinie izb na podstawie uchwał walnych zgromadzeń, a dopiero potem Naczelna Rada Adwokacka mogłaby podjąć odpowiednią uchwałę.

Druga kwestia, jaka się nasuwa, ma charakter merytoryczny. Polega ona na tym, że przewidziane w złożonym projekcie ubezpieczenie tylko częściowo reguluje potrzeby adwokatury, jest to bowiem przede wszystkim ubezpieczenie emerytalne. Dane Izby łódzkiej wskazują, że ubezpieczenie emerytalne stanowi stosunkowo nikłą część agend ubezpieczeń wszechstronnych, które obejmują zasiłki chorobowe, pogrzebowe, zwrot kosztów leczenia itd. Przyjęcie projektu spowodowałoby, że ubezpieczenia musiałyby iść dwutorowo. Dalej mówca zwraca uwagę na przepis projektowanego regulaminu, że prawo do ubezpieczenia emerytalnego ma tylko ten, kto nie osiąga zarobków z praktyki. Za sumę 1 200 zł nikt nie wyrzeknie się

wykonywania praktyki, zwłaszcza że wchodzi w grę czynnik także psychiczny, gdyż człowiek nie pracujący załamuje się.

W zakończeniu swych wywodów mówca stawia wniosek o zdjęcie sprawy z porządku dziennego, aby dać izbom możliwość zajęcia stanowiska wobec projektowanego regulaminu Funduszu.

Dziekan Garlicki wypowiada się przeciwko wnioskowi przedmówcy i podkreśla, że nie ma żadnej podstawy do podawania w wątpliwość kompetencji Naczelnej Rady Adwokackiej do uchwalania centralnego ubezpieczenia. Nikt nie kwestionował uprawnień NRA, gdy uchwałała ona — na istniejący już Fundusz Zasiłków — składki w wysokości 30 zł od każdego adwokata. Dziś zagadnienie sprowadza się do tego, że na projektowane w regulaminie świadczenia pobierać się będzie nie 30 zł, lecz 60 zł. Dotychczasowe świadczenia dobrowolne staną się w razie niezdolności adwokata do pracy świadczeniami obowiązkowymi. Poszczególnym izbom trudno jest dziś ustalać zakres pomocy, jeżeli nie wiedzą one, co i kiedy adwokat może otrzymać z Naczelnej Rady Adwokackiej. Przyjęcie projektu regulaminu usunie tę trudność.

Wicedziekan Komorowski, przyłączając się do wniosku dziekana Albrechta, podkreśla, że przedstawiony projekt jest dla izby wrocławskiej, która wprowadziła różne rodzaje ubezpieczeń, krokiem wstecz.

Dziekan Stach wyraża wątpliwość, czy Naczelna Rada Adwokacka może w drodze uchwały narzucić izbom adwokackim nowe obciążenia w związku z Funduszem Samopomocy, i zapytuje, co się stanie, jeżeli walne zgromadzenia izb sprzeciwią się przyjęciu regulaminu Funduszu.

Za wnioskiem dziekana Albrechta wypowiedziało się kilku mówców, wysuwając także inne jeszcze zastrzeżenia, m. i. na przykład co do przewidzianego w projekcie regulaminu 25-letniego stażu uprawniającego do korzystania z ubezpieczenia emerytalnego.

W dyskusji zabrał głos adw. K. Potrzebowski, członek Komisji NRA, która opracowała projekt regulaminu. Poinformował on, że w maju 1958 r. rozesłano do wszystkich izb odpowiednią ankietę, a we wrześniu 1958 r. — gotowy projekt. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że 14 izb wypowiada się za Funduszem. Rozbieżności dotyczą jedynie zagadnienia, czy Fundusz ma być ogólnokrajowy, czy też lokalny. Osiem izb na 13, które nadesłały odpowiedzi, jest za Funduszem ogólnym. Projekt regulaminu nie tłumaczy działalności funduszy lokalnych. Mówca omawia następnie najważniejsze zagadnienia związane z Funduszem Samopomocy, podkreślając m. i., że wszystkie istniejące w izbach fundusze uzależniają przyznanie ubezpieczenia emerytalnego od zaprzestania wykonywania zawodu, ale projekt Komisji NRA idzie dalej, bo przewiduje, że adwokat częściowo niezdolny do pracy może otrzymywać zasiłek częściowy. Jeśli chodzi o zarzut, że projekt stanowi pewnego rodzaju recesję w stosunku do regulaminu wrocławskiego, który przewiduje zasiłek w wysokości nie 1200 zł, lecz 1500 zł, to należy zaznaczyć, że regulamin ten ma pewną wadę, gdyż wymaga 3 lat uczestnictwa w Funduszu. Długi staż projekt NRA wprowadza dlatego, że liczyć się trzeba z bazą finansową Funduszu.

Adwokat Żywicki, rozpatrując zagadnienie powołania do życia Funduszu Samopomocy, zwraca uwagę na 2 aspekty: formalny i społeczny i dochodzi do

wniosku, że Naczelna Rada Adwokacka może uchwalić obowiązujący całą adwokaturę regulamin Funduszu. Konieczność udzielania pomocy adwokatom starym i chorym nie może budzić wątpliwości, zwłaszcza przy tak niewielkim powiększeniu obciążenia, mianowicie z dotychczasowych 30 zł do 60 zł, czyli mniej więcej o 1% przeciętnego obrotu adwokatów. Większość izb bez powiększenia składek będzie mogła pokryć potrzeby Funduszu z nadwyżek budżetowych. W końcu mówca zgłasza wniosek o przeniesienie sprawy Funduszu na następne plenarne posiedzenie NRA.

Dziekan Garlicki, popierając wniosek adw. Żywickiego, zaznacza, że koncepcja przeniesienia sprawy na walne zgromadzenie izb odroczyłaby rozstrzygnięcie kwestii Funduszu na szereg miesięcy. Uchwała powinna być podjęta w takim terminie, aby wprowadzenie do budżetów podwyżki składek nastąpiło na zebraniach w marcu 1959 r.

W zarządzonej przez Prezesa Kulczyckiego głosowaniu wniosek o zdjęcie sprawy Funduszu Samopomocy Koleżeńskie przy NRA i załatwienie jej ostatecznie na posiedzeniu NRA w dniu 17 stycznia 1959 r. przyjęto jednogłośnie.

Następnie adw. Żywicki zreferował uchwałę Wydziału Wykonawczego proponującą zmianę uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 5/6 stycznia 1957 r. Prosząc o przyjęcie uchwały, mówca podkreśla, że chodzi o stworzenie bazy wstępnej dla mającego powstać Funduszu Samopomocy. Ponieważ niektóre izby mogły już zadysponować nadwyżką, proponuje zarazem uzupełnić uchwałę postanowieniem, że uchwała nie ma zastosowania w tych izbach, które już przeznaczyły nadwyżki na inne cele.

W głosowaniu jednomyślnie przyjęto proponowaną uchwałę wraz z poprawką zgłoszoną przez adw. Żywickiego.

Przyjęta uchwała brzmi:

#### NACZELNA RADA ADWOKACKA

#### u c h w a ł a :

zmienić uchwałę Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 5/6 stycznia 1957 r. (pkt 7) i przeznaczyć na cele Funduszu Zasiłków NRA nadwyżki ustalone w zespołach adwokackich na dzień 31 grudnia 1958 r. z ryczałtu na koszty ogólne, przewidzianego w § 7-a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23.VI. 1956 r. (Dz. U. Nr 25, poz. 117). Uchwała niniejsza nie ma zastosowania w tych izbach adwokackich, w których na mocy uchwał walnych zgromadzeń powziętych przed dniem 13 grudnia 1958 r. przeznaczono powyższe nadwyżki na inne cele."

#### WYBORY 6 CZŁONKÓW WYŻSZEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ I 1 CZŁONKA WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO NRA

W związku z tym, że ostatnia nowela do ustawy o ustroju adwokatury powiększyła liczbę członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z 17 do 23, wybrano w tajnym głosowaniu do WKD następujących adwokatów: **Stanisława Rybczyńskiego, Tom-**



sza **Bartczaka, Juliusza Dunina, Kazimierza Mamrota, Roberta Prusińskiego i Zygmunta Wasilewskiego.**

Do Wydziału Wykonawczego NRA na miejsce zmarłego adw. M. Karniola wybrano adw. **Natana Cerankę.**

#### SPRAWA NOWELI DO USTAWY O USTROJU ADWOKATURY

Wiceprezes **Janczewski** omówił uchwaloną przez Sejm w dniu 5 listopada 1958 r. nowelę do ustawy o ustroju adwokatury podkreślając, że w wyniku podjętej przez Naczelną Radę Adwokacką akcji usunięto z projektu rządowego niektóre przepisy uznane przez adwokaturę za szkodliwe dla niej, jak np. przepis o prawie Ministra Sprawiedliwości do usuwania poszczególnych członków z organów adwokatury oraz o prawie Ministra do zmiany siedziby adwokatów. Poza tym sprecyzowano pewne przepisy, w szczególności w sprawie zawieszania w czynnościach zawodowych przez Ministra (art. 83<sup>1</sup>), w sprawie wpisywania na listę adwokatów b. sędziów i prokuratorów oraz w sprawie weta Ministra (art. 43<sup>1</sup>), które musi zawierać uzasadnienie.

Należy podkreślić, że Naczelna Rada Adwokacka uczyniła w sprawie nowelizacji ustawy wszystko, co było w jej mocy. Aczkolwiek przedstawiciele NRA nie zostali zaproszeni na posiedzenie Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, to jednak Naczelna Rada Adwokacka złożyła tej Komisji obszerny memoriał uzasadniający stanowisko adwokatury wobec projektu noweli.

#### SPRAWA PODATKU OD WYNAGRODZEŃ ADWOKATÓW ZESPOŁONYCH

Sprawę podatku od wynagrodzeń adwokatów zespołonych zreferował sekretarz NRA adw. **Żywicki** zaznaczając, że sprawa ta stała się aktualna z chwilą wniesienia w dniu 30 października 1958 r. przez Prezesa Rady Ministrów do łaski marszałkowskiej konkretnego projektu. Przewidywał on do 5000 zł zarobku dotychczasową skalę podatku od wynagrodzeń, a powyżej tej kwoty — skalę podatku dochodowego bez skali przejściowej.

Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o wniesieniu projektu Naczelna Rada Adwokacka, po zasięgnięciu opinii swej komisji podatkowej, przesała pismo do Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, a następnie w dniu 19 listopada 1958 r. pismo uzupełniające, w którym podkreśliła dodatkowy moment, że nie można stawiać znaku równania pomiędzy wynagrodzeniem adwokatów w zespołach a wynagrodzeniem pracowników w różnych zakładach pracy, ponieważ adwokaci nie korzystają z ubezpieczeń społecznych, nie mają płatnych urlopów i ponoszą szereg wydatków związanych ze swoją pracą, nie zwracanych przez zespół. Wreszcie opłacają składki adwokackie wynoszące 3—5% obrotu miesięcznego. Zwrócono też uwagę na to, że spośród 1000 adwokatów, których dotyczy omawiany projekt, połowa zarabia niewiele więcej ponad 5 tysięcy złotych. Byliby oni wywłaszczeni z naćwyzki ponad 5000 zł do 5800 zł, tak duży bowiem skok w skali podatkowej przewiduje projekt.

Po otrzymaniu memoriałów Naczelnej Rady Adwokackiej Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów odroczyła rozpoznanie projektu i zwróciła się o opinię do Komisji Wymiaru Sprawiedliwości. Komisja ta na posiedzeniu w dniu 27 listopada 1958 r. nie zajęła zdecydowanego stanowiska. Były zgłoszone liczne zastrzeżenia i wątpliwości. Zdaniem tej Komisji, należałoby znowelizować całą ustawę o podatku od wynagrodzeń. Opinia ta została przedstawiona 3 grudnia 1958 r. Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, która postanowiła nie rozpatrywać projektu wobec oświadczenia rządu, iż przygotowuje i wniesie wkrótce ustawę kompleksową.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji, odbytym w dniu 12 grudnia 1958 r., sprawa nie była poruszana, gdyż projekt kompleksowy jeszcze nie wpłynął.

**WNIOSEK RADY ADWOKACKIEJ W KRAKOWIE Z DNIA 7 LISTOPADA 1958 R. O ZMIANĘ PKT 2 UCHWAŁY PLENUM NRA Z DNIA 30 MARCA 1957 R. W SPRAWIE POCIĄGANIA DO ODPOWIEDZIALNOŚCI OSÓB WNOSZĄCYCH BEZPODSTAWNE A ZNIEWAŻAJĄCE SKARGI NA ADWOKATÓW**

Wniosek ten zreferował adw. M. Szuldenfrei. Przypomniwał on, że Naczelna Rada Adwokacka na plenarnym posiedzeniu w dniu 30 marca 1957 r. przyjęła następującą uchwałę:

- 1) uznać, że w szczególnie drastycznych wypadkach, gdy w grę wchodzi interes adwokatury jako całości — zwłaszcza przy znieślawieniach treścią druku — Rada Adwokacka może polecić bezpośrednio zainteresowanemu adwokatowi wystąpienie na drogę sądową;
- 2) w innych wypadkach znieślawienia adwokatów pozostawić inicjatywę bezpośrednio zainteresowanemu adwokatowi, z tym jednak, że adwokat powinien w takim przypadku uzyskać zezwolenie Rady Adwokackiej na skierowanie sprawy na drogę sądową;
- 3) uznać za niecelowe zwracanie się do prokuratora, aby ten objął oskarżenie na podstawie art. 65 k.p.k.

Rada Adwokacka w Krakowie postanowiła w dniu 24 października 1958 r. zwrócić się do Naczelnej Rady Adwokackiej z wnioskiem o skreślenie w pkt 2 powyższej uchwały słów: „z tym jednak, że adwokat powinien w takim przypadku uzyskać zezwolenie Rady Adwokackiej na skierowanie sprawy na drogę sądową”.

Rada Adwokacka w Krakowie motywuje swój wniosek tym, że uzależnianie prawa adwokata do obrony swej czci przed sądem byłoby sprzeczne z prawem każdego obywatela do obrony swej czci i dobrego imienia w postępowaniu przed sądem, a nadto jest sprzeczne z praktyką, jaka się wytworzyła na podstawie orzeczenia Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 21 maja 1954 r., ogłoszonego w Biuletynie Nr 1 w 1956 r. (str. 76).

Bezpośrednią pobudką do powyższego wniosku Rady Adwokackiej w Krakowie stał się następujący stan rzeczy:

Na jednego z adwokatów, członka Izby Adwokackiej w Krakowie, wpłynęło do Rady Adwokackiej zażalenie, którego treścią adwokat ten poczuł się znieślawiony

i wniósł do sądu akt oskarżenia o występki z art. 255 k.k. bez zasięgnięcia zezwolenia Rady Adwokackiej.

Inny adwokat, który objął obronę autora zażalenia, wniósł najpierw do Rady Adwokackiej w Krakowie, a następnie za jej pośrednictwem do Naczelnej Rady Adwokackiej pismo, prosząc o wyjaśnienie zagadnienia dopuszczalności wniesienia przez adwokata do sądu oskarżenia o zniesławienie treścią zażalenia złożonego do organu adwokatury — bez uzyskania zezwolenia rady adwokackiej.

Wydział Wykonawczy w uchwale z dnia 24 października 1958 r. wyjaśnił, że uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 30 marca 1957 r. w przedmiocie występowania adwokatów na drogę sądową w wypadkach zniesławienia ich obowiązuje nadal wszystkich członków izb adwokackich i rady adwokackie. Zarazem Wydział Wykonawczy zlecił Radzie Adwokackiej w Krakowie, aby zbadała, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie powyższej uchwały, i aby postąpiła stosownie do wyników badania.

Wskutek tej uchwały Wydziału Wykonawczego Rada Adwokacka w Krakowie wystąpiła do Naczelnej Rady Adwokackiej o zmianę jej plenarnej uchwały z dnia 30 marca 1957 r. przez uchylenie warunku uzyskania zezwolenia rady adwokackiej dla wystąpień adwokatów na drogę sądową o zniesławienie.

Wydział Wykonawczy na swym posiedzeniu w dniu 12 grudnia 1958 r. postanowił:

- 1) wniosek Rady Adwokackiej w Krakowie przekazać Naczelnej Radzie Adwokackiej do rozpoznania na plenarnym posiedzeniu;
- 2) wypowiedzieć się przeciw wnioskowi Rady Adwokackiej w Krakowie z następujących powodów:

Każdy proces karny wytoczony przez adwokata osobiście, chociaż bezpośrednio jest procesem tylko samego oskarżyciela jako jednostki, może mieć istotne znaczenia dla urabiania opinii publicznej o adwokaturze jako ogóle adwokatów. Dlatego o wytoczeniu procesu sądowego przez adwokata we własnym imieniu decydować powinien nie sam tylko wzgląd na mniemany osobisty interes adwokata dotkniętego zarzutami zniesławiającymi go, lecz także wzgląd na ogólny interes godności adwokatury jako całości. Jeżeli pomiędzy interesem osobistym adwokata a interesem ogólnym adwokatury zachodzi kolizja, pierwszeństwo należy przyznać interesowi ogólnemu, a o tym może decydować tylko rada adwokacka, jako organ powołany przez ustawę do kontrolowania pracy adwokata nie tylko pod względem zawodowym, lecz także pod względem etycznym i społecznym (art. 54 ustawy o u.a.).

Adwokat ma niewątpliwie te same uprawnienia procesowe do wytoczenia oskarżenia o zniesławienie go, które przysługują każdemu oskarżycielowi prywatnemu, ale korzystanie z tych uprawnień może być w konkretnej sprawie sprzeczne z zasadami słuszności lub godności. Adwokat nie może arogować sobie prawa do wyłącznego decydowania o tym, czy wytoczenie przez niego oskarżenia we własnym imieniu jest właściwe. Rada Adwokacka, jako organ kolegialny i subiektywnie nie zaangażowany w sprawę, a ewentualnie w toku instancji Wydział Wykonawczy, zdoła w każdym wypadku rzeczowo i wszechstronnie rozważyć ze stanowiska interesów całej adwokatury zagadnienie stosowności i słuszności wystąpienia na drogę sądową. Tylko w ten sposób można łatwiej

uniknąć i niezdrowej sensacji około adwokatury, i zarzutów tamowania krytyki, której każdy adwokat oczywiście podlega, zwłaszcza przed radą adwokacką.

Rada Adwokacka w Krakowie błędnie powołuje się na orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 21 maja 1954 r., albowiem orzeczenie to dotyczy całkiem innego zagadnienia, mianowicie zagadnienia, czy dopuszczalne jest bez zezwolenia rady adwokackiej podjęcie się przez adwokata obrony oskarżonego w procesie wszczętym na skutek skargi wniesionej przez innego adwokata jako oskarżyciela. W orzeczeniu, na które powołuje się Rada Adwokacka w Krakowie, stanęła Wyższa Komisja Dyscyplinarna na stanowisku, że zakaz podejmowania się przez adwokatów obrony bez zezwolenia rady adwokackiej wprowadzony uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 5 października 1934 r. a przypomniany uchwałą Wydziału Wykonawczego z dnia 15 marca 1947 r., nie może nadal obowiązywać, jako sprzeczny z zagwarantowanym konstytucyjnie prawem oskarżonego do obrony i wyboru obrońcy. Ta teza Wyższej Komisji Dyscyplinarnej nie pozostaje w żadnym związku z kwestią, czy adwokat może bez zezwolenia rady adwokackiej wnieść we własnym imieniu jako oskarżyciel prywatny akt oskarżenia do sądu o zniesławienie go.

Koreferent dziekan Kosiński podkreśla, że jest związany w tej sprawie uchwałą Rady krakowskiej, z którą się solidaryzuje. Rada Adwokacka w Krakowie wychodziła z założenia, że jest rzeczą dziwną, ażeby adwokat nie mógł decydować o obronie swej czci. Adwokat tak jak każdy obywatel ma prawo bronić się sam. Jeżeli czyni to nierozważnie, może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Po dyskusji wniosek Wydziału Wykonawczego zreferowany przez adw. Szuldenfreia przyjęto wszystkimi głosami przeciwko 2 głosom.

#### WOLNE WNIOSKI

W wolnych wnioskach omówiono uchwałę Rady Adwokackiej we Wrocławiu z dnia 29 listopada 1958 r. w sprawie budowy przez adwokatów szkoły 1000-lecia Państwa Polskiego oraz zgłoszony w tejże sprawie wniosek dziekana Garlickiego.

Wszyscy zabierający głos w tej kwestii wypowiedzieli się za czynnym udziałem adwokatury w akcji budowy szkół 1000-lecia, różniąc się jedynie w tym, czy adwokatura ma wybudować szkołę własnymi środkami, czy też uczestniczyć w akcji budowy na terenie swych izb.

Po obszernej dyskusji jednomyślnie przyjęto następujący wniosek dziekana Garlickiego:

„Naczelna Rada Adwokacka zgłasza w imieniu adwokatury polskiej akces do budowy szkół z okazji Millenium. Naczelna Rada Adwokacka zleca Wydziałowi Wykonawczemu przeprowadzenie realizacji tej uchwały i udzielenie odpowiednich wskazówek poszczególnym radom adwokackim”.

Przyjęto następnie wniosek dziekana Masiaka, że członek organu adwokatury otrzymuje w razie wyjazdu służbowego diety w wysokości 70 zł, przy czym rady adwokackie mogą we własnym zakresie w razie potrzeby diety podwyższyć.

Wreszcie przyjęto wniosek o wyznaczenie terminu następnego posiedzenia plenarnego NRA na dzień 17 stycznia 1959 r.

Na tym obrady zakończono.